

Dodatkowe punkty w przetargu za nowe maszyny

Dodano: 27.02.2018

Oto ciekawy przykład z postępowania przetargowego w jednym z Nadleśnictw.

W ofercie wykonawca deklaruje używanie nowych maszyn, co w świetle SIWZ powoduje przyznanie dodatkowych punktów. Nadleśnictwo mając wiedzę o tym, że oferent faktycznie nie dysponuje nowymi maszynami, odmawia przyznania mu tych punktów. Oferta, z uwagi na przewagę nad innymi, tak czy owak zostaje uznana za najkorzystniejszą, a zatem sam zainteresowany nie kwestionuje decyzji Nadleśnictwa.



Nasuwa się pytanie, czy postępowanie zamawiającego jest zgodne z prawem. Moim zdaniem ewidentnie nie. Okazuje się bowiem, że zamawiający zwalnia wykonawcę z obowiązku, który on sam chciał na siebie nałożyć. Dochodzi tym samym do samowolnej i niedozwolonej ingerencji w złożoną ofertę i nieuprawnionego faworyzowania jednego z oferentów

Nadleśnictwo narusza reguły uczciwej konkurencji, sprowadzające się do stwierdzenia, że wszyscy muszą grać wedle tych samych zasad. Jeżeli zwycięzca, nawet bez dodatkowych punktów, wygrywa przetarg, jego konkurenci mają prawo oczekiwać, że zamawiający wyegzekwuje wykonanie oferty takiej, jaka została złożona. Przypomnijmy, że umowy w Lasach Państwowych przewidują kary za używanie sprzętu innego niż deklarowany tam, gdzie nowe maszyny gratyfikowane są dodatkowymi

punktami. W interesie innych wykonawców ubiegających się o zamówienie jest to, aby zapisy umowne były skrzętnie egzekwowane. Jeżeli ktoś porywa się z deklaracjami, których nie będzie w stanie spełnić i robi to, aby zwiększyć szanse na wygraną, powinien ponieść negatywne konsekwencje w postaci kar umownych.

Po więcej informacji zapraszam na bloga www.prawowlesie.pl



Łukasz Bąk, adwokat

Wspólnik w Kancelarii Jaskot, Bąk ? Adwokaci

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.